

Sygn. akt II C 475/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział II Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Grzegorz Orłonek

Protokolant : Kamila Haławczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 listopada 2017 r. w S.

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.**

przeciwko **J. K.**

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt II C 475/17

UZASADNIENIE

Powódka Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wniosła pozew przeciwko J. K. domagając się zapłaty kwoty 15 698,03 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredyty lombardowego NBP od dnia 15 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 57,53 zł i 138,09 zł a ponadto kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka podniosła, że żadna kwota stanowi zadłużenie z tytułu umowy limitu w koncie osobistym zawartej w dniu 13 listopada 2007 r.

W odpowiedzi na pozew kurator pozwanego wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie strony powodowej kosztami postępowania.

Kurator pozwanego zarzucił nieistnienie zobowiązania, jego niewykazanie i przedawnienie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 listopada 2007 r. powódka zawarła z pozwanym umowę limitu w koncie osobistym, przyznając limit w wysokości 15 000 zł na okres do 20 kwietnia 2008 r. Kredytobiorca zobowiązał się spłacać limit z wpływów na (...) bez odrębnej dyspozycji posiadacza. Zasady i wysokość oprocentowania zawarte zostały w cenniku usług.

Pismem z dnia 21 grudnia 2015 r. powódka wypowiedziała pozwanemu umowę rachunku bankowego oraz limitu powołując się na § 52 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 76 regulaminu ogólnego otwierania i prowadzenia rachunków bankowych (...).

W dniu 15 kwietnia 2016 r. powódka sporządziła wyciąg z ksiąg bankowych stwierdzając zobowiązanie z tytułu umowy limitu na kwotę wskazaną w pozwie.

Powódka wzywała pozwanego do zapłaty kwoty 15 893,65 zł na podany przez pozwanego adres.

Dowód:

- umowa - k. 2-22
- wezwania do zapłaty – k. 16-17
- wypowiedzenie – k. 18-19
- wyciąg – k. 15
- zestawienie transakcji – k. 42-241

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje, iż po ustaleniu aktualnego miejsca zamieszkania pozwanego, Sąd zobowiązał go do zajęcia stanowiska pod rygorem przyjęcia, iż przyłącza się do stanowiska zajętego przez kuratora pozwanego. Pozwany nie odpowiedział na zobowiązanie. Zasadą wynikającą z analizy regulacji zawartej w art. 147 k.p.c. jest to, iż postępowania toczącego się z udziałem kuratora pozwanego zachowuje moc. Aktualne pozostają zatem także twierdzenia i zarzuty podniesione przez kuratora w toku postępowania, chyba, że zainteresowany wniesienia o zniesienie postępowania w tym zakresie.

Podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowił przepis art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe, który stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W ocenie Sądu wszystkie zarzuty podniesione przez kuratora pozwanego okazały się trafione.

Jeżeli bowiem powódka wywodzi swoje roszczenie z umowy limitu w koncie zawartej na 12 miesięcy w 2007 r. winna przedstawić również postanowienia regulaminu, z których powinno wynikać w jakich warunkach dochodzi do przedłużenia umowy. Na podstawie materiału dowodowego sprawy nie można stwierdzić czy umowa ta obowiązywała w późniejszym okresie. Załączony do akt sprawy regulamin datowany jest na dzień 28 marca 2015 r. Zapisy choćby paragrafu 1 ust. 2 czy § 19 umowy wskazują jednoznacznie, iż w dacie zawierania umowy obowiązywał regulamin o innej treści niż przedłożony.

Nawet jeżeli przyjąć, iż umowa obowiązywała nadal i żadna inna dopuszczająca zadłużenie w koncie nie była zawierana to z całą pewnością z analizy przedłożonego zestawienia transakcji wynika, iż zadłużenie przeterminowane na koncie pozwanego powstało już w kwocie 2013 r. W ocenie Sądu już wówczas powódka mogła wypowiedzieć umowę na podstawie § 52 ust. 1 pkt 2 regulaminu (zakładając, że ma on do niej zastosowanie) z zachowaniem dwumiesięcznego terminu wypowiedzenia. Początek biegu terminu przedawnienia utożsamiać należy bowiem z najwcześniejszą datą, w której możliwe było domaganie się spełnienia świadczenia. Nie może być tak, że tą datę zawsze wyznaczać będzie data wypowiedzenia umowy bowiem w takiej sytuacji powódka mogłaby arbitralnie przesuwać tą datę. Jak wynika z zestawienia złożonego przez powódkę od daty kiedy po raz pierwszy powstało przeterminowane zadłużenie na rachunku pozwanego, powódka naliczyła pozwanemu kwotę 5 727,60 zł „odsetek debetowych”, które potraktowała jako należność główną.

W doktrynie wymagalność roszczenia utożsamiana jest z chwilą, z której upływem wierzyciel może domagać się od dłużnika spełnienia świadczenia. Według niektórych autorów, przez wymagalność roszczenia powinno się rozumieć ostatni dzień, w którym dłużnik może spełnić świadczenie w sposób zgodny z treścią zobowiązania. Gdyby pozwany wpłacał ba konto kwoty, które nie skutkowałyby powstaniem zadłużenia przeterminowanego, takie zachowanie

należałoby ocenić jako zgodne z umową, wymagalność pozostałego zadłużenia należałoby zatem wiązać dopiero z upływem dnia, w którym limit został osiągnięty, wcześniej bowiem strona powodowa nie mogła żądać spełnienia tego świadczenia. Nie była też zainteresowana, aby pozwany spłacał dług w całości, skoro od niespłaconej części kredytu pobierała wysokie odsetki umowne. Inaczej należy ocenić sytuację, w której przyznany pozwanemu limit kredytu został przekroczony. W takiej sytuacji wymagalność roszczenia należałoby ustalić przy uwzględnieniu uregulowania przyjętego w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., zgodnie z którym, jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (por. podobnie wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., sygn. I CSK 243/08). Zważyć należało, iż powódka wypowiadając umowę powołała się na zapis regulaminu, które daje jej to prawo w przypadku niedotrzymania warunków limitu. Z tej samej przyczyny mogła ona wypowiedzieć tę umowę już w kwietniu 2013 r. bowiem wówczas powstało zadłużenie przeterminowane i stan taki utrzymywał się aż do lutego 2014 r.

W świetle powyższe, zarzut przedawnienia uznać należało za uzasadniony.

Dokładana analiza zestawienia transakcji na koncie wskazuje przy tym, iż powódka obciążyła pozwanego odsetkami debetowymi w łącznej wysokości 12 817,08 zł. Nie wykazała natomiast prawidłowości obciążenia limitu pozwanego tą kwotą bowiem zgodnie z umową stopę oprocentowania określać miał cennik usług, który jednakże nie został przedłożony. Powódka przedłożyła jedynie cennik obowiązujący od 1 marca 2016 r., którego znaczenie dla ustalenia zasadności powództwa byłoby marginalne.

Analiza złożonego zestawienia wskazuje również, że pozwany został obciążony kwotą 1 050 zł tytułem opłat za prowadzenie rachunku (po 15 zł miesięcznie), kwotą 78 zł tytułem „opłat miesięcznych visa konto” oraz kwotą 255,13 zł tytułem „opłat za ubezpieczenie karty”. Zestawienia wskazuje także na obciążenie rachunku innymi mniejszymi kwotami tytułem różnego rodzaju prowizji bankowych. Materiał dowodowy sprawy nie wskazuje aby uzasadnionym było obciążanie rachunku pozwanego tymi opłatami. Zważyć należało, że zgodnie z § 4 umowy wpływy na (...) miały pokrywać spłaty z tytułu limitu. Brak zaś postanowień, z których wynikałoby, iż wpływy na (...) miały w pierwszej kolejności pokrywać inne opłaty i prowizje. § 4 umowy nie wymienia tych opłat i prowizji, którymi rzeczywiście obciążany był rachunek pozwanego. Co więcej, z regulaminu, do którego odwołuje się sama powódka wynika, iż spłata wierzytelności z tytułu limitu następuje z wpływów na (...) bez odrębnej dyspozycji i przed wszystkimi innymi płatnościami. Wszelkie należności, którymi powódka obciążała pozwanego a nie związanymi z udzielonym limitem winny być przez nią dochodzone odrębnie. Przyjąć zatem należało, iż wpływy na (...) pomniejszały limit a nie zaspokajały inne należności w tym związane z opłatami czy prowizjami. Zgodnie z § 4 ust. 2 umowy powódka miała co prawda prawo obciążać rachunek odsetkami jednakże nie wykazała ich wysokości

Końcowo wskazać wreszcie należy, iż powódka nie zaofiarowała materiału dowodowego z którego wynikałoby, iż pozwany zaakceptował postanowienia regulaminu, które obciążać miałyby go niekorzystnymi konsekwencjami nie podania aktualnego adresu zamieszkania. Wobec ustalenia nieaktualność tego adresu (już sama korespondencja skierowana przez bank do pozwanego – k. 19, powróciła z adnotacją „adresat wyprowadził się bez podania adresu”), budzi wątpliwości w ogóle skuteczność dokonanego wypowiedzenia.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd oddalił powództwo jako niewykazane.